



MRiRW w sprawie klasyfikacji gruntów

Śląski wojewódzki inspektor nadzoru geodezyjnego i kartograficznego opublikował w czerwcu skierowane do starostów pisma ministra rolnictwa i rozwoju wsi dotyczące problematyki związanej ze stosowaniem przepisów rozporządzenia RM z 12 września 2012 r. **ws. gleboznawczej klasyfikacji gruntów**. Minister wyjaśnia w nich m.in., że jeśli chodzi o nieregulowane w rozporządzeniu kwestie związane z opłatami i kosztami postępowania ws. przeprowadzania klasyfikacji gruntów, starosta jako organ prowadzący postępowanie powinien stosować przepisy kpa wynikające z działu IX dotyczące opłat i kosztów postępowania (art. 262 i 263). Ustawodawca nie upoważnił RM do określenia wymogów, jakie powinien spełniać

klasyfikator. W rozporządzeniu (§ 5 ust. 2) wskazano jedynie, że czynności związane z przeprowadzeniem gleboznawczej klasyfikacji gruntów wykonuje osoba upoważniona przez starostę. Od starosty zatem – jak pisze minister – będzie wyłącznie zależeć, komu powierzy wykonanie czynności klasyfikacyjnych. Nie ma przeszkód, aby osobą taką był np. pracownik starostwa. Do wykonywania czynności klasyfikacyjnych starosta może upoważnić osobę wskazaną we wniosku, jeśli uzna, że osoba ta posiada dostateczną wiedzę i umiejętności w tym zakresie. Organ nie powinien – dodaje minister – ingerować w treść zawartej umowy między wnioskodawcą a klasyfikatorem.

Źródło: MRiRW, AW



Czy można bezboleśnie wdrożyć GIS?

To pytanie było hasłem przewodnim X Podlaskiego Forum GIS, które odbyło się w podaugustowskich Serwach (13-15 czerwca). W tegorocznej edycji konferencji uczestniczyło blisko 100 przedstawicieli administracji publicznej, uczelni, firm komercyjnych i innych instytucji. Dyrektor Jerzy Zieliński z GUGiK zapowiedział m.in., że w nowej perspektywie finansowej UE (2014-20) urząd planuje dokończenie budowy ZSIN, nowej generacji map topograficznych, projektu budowy modeli i baz danych tematycznych dotyczących przede wszystkim danych środowiskowych. – Nie stworzymy prawidłowych baz danych bez wiarygodnej infrastruktury informacji przestrzennej, gdzie podstawowym obiektem przestrzennym jest działka ewidencyjna. Dlatego ogromne znaczenie ma modernizacja EGIB – mówiła natomiast dr Ludmiła Pietrzak.

Z kolei geodeta województwa mazowieckiego Krzysztof Mączewski zwrócił uwagę na to, jak ważni przy realizacji wszelkich projektów finansowanych ze środków UE są zaangażowani partnerzy. Aby uzyskać dobry produkt e-usług na rzecz mieszkańców, musi być podjętych wiele działań przez zespół podmiotów każdego szczebla samorządu.

Krzysztof Borys (Geobid) skupił się natomiast na zagadnieniach prawnych. Podkreślał, że w nowo wprowadzonych rozporządzeniach jest sporo niejasności (BDOT, GESUT czy GML), które mogą stworzyć wiele problemów zarówno tym, którzy muszą się do nich stosować, jak i autorom oprogramowania. Jakub Bobrowski z RDOŚ w Białymstoku mówił o uruchomieniu przez tę instytucję Katalogu Otwartych Danych związanych z ochroną środowiska w województwie. Zwrócił uwagę na zalety tego rozwiązania: to, co powstało za publiczne pieniądze, zebrano w jednym miejscu, zapewniając łatwiejszy dostęp do tych zbiorów dla niespecjalistów. Słowa geodety powiatu ciechanowskiego Henryki Bałys „GIS nie można wdrożyć bezboleśnie. Ale warto!” mogą być podsumowaniem X Podlaskiego Forum GIS.

Obradom przewodniczyła Anna Rakieć, geodeta województwa podlaskiego. Gośćmi byli m.in. wicemarszałek województwa Mieczysław Baszko, WINGiK Alicja Meusz oraz dyrektor CODGiK Artur Kapuściński. Imprezę zorganizowali: WODGiK w Białymstoku oraz SGP Oddział w Białymstoku. Patronat medialny nad imprezą objęła redakcja miesięcznika GEODETA oraz portalu Geoforum.pl.

Marta Anchimiuk (UMWP)

Polski wkład w badania polarne

Udział Polski w tworzeniu Zintegrowanego Arktycznego Systemu Obserwacyjnego dla Svalbardu był tematem wystąpienia prof. Piotra Głowackiego z Zakładu Badań Polarnych Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk podczas seminarium, które 20 czerwca odbyło się w Instytucie Geodezji i Kartografii. Przedstawił on m.in. szcze-



Fot. ze zbiorów Jana Cisała

gęty dotyczące europejskiego projektu SIOS (Svalbard Integrated Arctic Earth Observing System), w realizacji którego – wspólnie z 28 partnerami z Europy oraz Azji – bierze udział także Instytut Geofizyki PAN. Głównym celem projektu jest stworzenie skoordynowanych usług na potrzeby międzynarodowego środowiska badawczego w zakresie dostępu i zarządzania danymi, a także logistyki i szkoleń. Powstanie zintegrowanego systemu ma połączyć badania meteorologiczne, hydrologiczne, kriosferyczne, oceanologiczne i geofizyczne z badaniami biologicznymi prowadzonymi na lądzie i morzu. W badaniach tych będą wykorzystane także obserwacje satelitarne. Projekt SIOS ma więc przygotować grunt pod budowę i prowadzenie interdyscyplinarnej, wielonarodowej i wielopłatformowej infrastruktury badawczej jako niezależnej jednostki wykorzystującej już istniejącą współpracę.

Profesor Głowacki przedstawił także nowe inicjatywy i kierunki rozwoju Polskiej Stacji Polarnej, wśród których należy wymienić m.in.: włączenie permanentnej stacji GPS do sieci międzynarodowej, uruchomienie stałego internetowego programu edukacyjnego czy rozpoczęcie pomiarów i monitorowanie zanieczyszczeń gazowych oraz organicznych. Z referatem na temat udziału polskich geodetów w badaniach polarnych w trakcie seminarium wystąpił również dr inż. Jan Cisała z IGiK. Dotychczas powstało wiele opracowań kartograficznych rejonów polarnych wykonanych przez polskich geodetów i kartografów. Brakuje jednak centralnego miejsca gromadzącego te zasoby. Należałoby wystąpić o grant pozwalający stworzyć takie miejsce. Wydaje się, że IGiK, wykorzystując osiągnięcia projektu OGNIWO, mógłby stworzyć bazę danych zasobów kartograficznych rejonów polarnych.

Aleksandra Furmankiewicz-Szeląg